

## WYROK Z DNIA 15 WRZEŚNIA 2004 R.

SNO 33/04

*Przewodniczący: sędzia Wiesław Kozielowicz.*

*Sędziowie SN: Zbigniew Strus, Andrzej Wróbel (sprawozdawca).*

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny w Warszawie z udziałem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Sądu Okręgowego sędziego Sądu Okręgowego oraz protokolanta po rozpoznaniu w dniu 15 września 2004 r. sprawy obwinionej sędziego Sądu Rejonowego w związku z odwołaniem obwinionej od wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 1 marca 2004 r., sygn. akt (...)

z m i e n i ł zaskarżony w y r o k w ten sposób, że obwinioną sędziego Sądu Rejonowego uniewinnił od dokonania zarzuczonego jej czynu.

### U z a s a d n i e n i e

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny wyrokiem z dnia 1 marca 2004 r., sygn. akt (...): 1) uznał obwinioną sędziego Sądu Rejonowego winną tego, że w dniu 7 grudnia 2001 r. wydając wyrok zaoczny w sprawie o podwyższenie alimentów (III Rc 1330/01/P), w sposób oczywisty i rażąco naruszyła art. 445 § 1 k.p.c. nie przekazując tego powództwa Sądowi Okręgowemu, w którym toczyła się sprawa o rozwód, co doprowadziło do funkcjonowania w obrocie prawnym dwóch tytułów egzekucyjnych, tj. przewinienia dyscyplinarnego z art. 107 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych; 2) na mocy art. 109 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych – przyjmując wypadek mniejszej wagi – odstąpił od wymierzenia kary.

Sąd Dyscyplinarny ustalił w szczególności, że od lipca 1997 r. przed byłym Sądem Wojewódzkim (obecnie Sądem Okręgowym) toczyło się postępowanie o rozwód z pozwu Katarzyny W. przeciwko Dariuszowi W. W toku postępowania rozwodowego Sąd Okręgowy wydawał kolejno postanowienia o zobowiązaniu powódki i pozwanego do łożenia alimentów na rzecz ich dwojga małoletnich dzieci, a nadto orzeczeniem z dnia 28 lutego 2001 r. zabezpieczył powództwo w przedmiocie władzy rodzicielskiej i opieki nad dziećmi na czas trwania sprawy w ten sposób, że powierzył dziadkom ojczystym wykonywanie opieki nad małoletnimi dziećmi, ograniczając w ten sposób wykonywanie władzy rodzicielskiej przez rodziców biologicznych, i ustanowił ich rodziną zastępczą do czasu prawomocnego zakończenia sprawy o rozwód. W toku dalej trwającego postępowania o rozwód rodzina zastępcza w październiku 2001 r. wniosła do Sądu Rejonowego, imieniem małoletnich dzieci, o podwyższenie alimentów od matki biologicznej na rzecz jej dwojga dzieci. Obwiniona sędzia zwróciła się do Sądu Okręgowego o nadesłanie akt związkowych, jednak mimo że ich nie otrzymała oraz mimo że dysponowała kserokopią orzeczenia tego Sądu z dnia 28 lutego 2001 r. wydała w dniu 7 grudnia 2001 r. wyrok zaoczny, zasądzając od matki dzieci – w miejsce alimentów ustalonych postanowieniem zabezpieczającym – kwoty po 300 zł; o treści tego wyroku obwiniona nie powiadomiła Sądu Okręgowego prowadzącego postępowanie o rozwód. Sąd Okręgowy prowadzący postępowanie o rozwód znał treść wyroku Sądu Rejonowego z dnia 7 grudnia 2001 r., a w dniu 18 grudnia 2002 r. wydał wyrok rozwiązujący małżeństwo stron, w którym ograniczono ich władzę rodzicielską przez umieszczenie ich małoletnich dzieci w rodzinie zastępczej, a nadto zasądzono od każdego z rodziców biologicznych na rzecz każdego z ich małoletnich dzieci alimenty w niższej wysokości od ustalonych wyrokiem wydanym przez obwinioną. Wyrok ten i wyrok Sądu Rejonowego uprawomocniły się, bowiem strony nie wniosły środka odwoławczego, wskutek

czego doszło do funkcjonowania w obrocie prawnym dwóch tytułów wykonawczych.

Obwiniona sędzia nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej przewinienia służbowego.

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny uznał, że wina obwinionej nie nasuwa żadnej wątpliwości, a swoim działaniem polegającym na nieprzekazaniu sprawy z wniosku rodziny zastępczej o podwyższenie alimentów od matki biologicznej na rzecz jej dwojga małoletnich dzieci w sposób rażąco naruszyła przepis art.445 § 1 k.p.c. Treść tego przepisu nie może nasuwać żadnych wątpliwości interpretacyjnych co do tego, że w każdej sytuacji, w której toczy się postępowanie o rozwód, nie może być wszczęta odrębna sprawa o alimenty pomiędzy małżonkami a ich wspólnymi dziećmi, a gdy tego rodzaju wniosek wpłynie, obowiązkiem sądu jest przekazanie go sądowi, w którym toczy się sprawa o rozwód. Obwiniona była zatem obowiązana przekazać złożony przez rodzinę zastępczą wniosek o podwyższenie alimentów i ich zasądzenie od matki na rzecz jej małoletnich dzieci Sądowi Okręgowemu, przy czym obwinionej znany był fakt toczącego się postępowania o rozwód jak również znała treść tego orzeczenia, w którym stwierdzono, że w postępowaniu zabezpieczającym alimenty zostały ustalone do czasu prawomocnego zakończenia sprawy o rozwód. Fakt, że z roszczeniem wystąpiła rodzina zastępcza, w niczym nie zmienia wskazanej powinności sądu.

Sąd Dyscyplinarny uznał, że treść przepisu art. 445 § 1 k.p.c. dla każdego prawnika musi być oczywista, a zatem obwiniona swoim postępowaniem dopuściła się przewinienia dyscyplinarnego w formie oczywistej i rażącej obrazy tego przepisu. Nie może być usprawiedliwieniem okoliczność, iż obwiniona liczyła się z tym, że „sąd rozwodowy” uwzględni treść jej orzeczenia, bowiem sąd ten nie miał takiego obowiązku i w szczególności nie mógł być związany treścią wyroku zaocznego wydanego przez Sąd Rejonowy. Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny stwierdził, że naruszenie dyspozycji

powyższego przepisu przez obwinioną było umyślnie popełnione z zamiarem ewentualnym i nawet z jej wyjaśnień wynikało, iż godziła się z faktem naruszenia art. 445 § 1 k.p.c., bowiem miała na uwadze przede wszystkim dobro małoletnich dzieci, nie zaś literalną treść wskazanego przepisu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego, faktyczne skutki błędnie wydanego przez obwinioną orzeczenia ujawniły się w czasie, gdy orzeczenie o alimentach wydał w wyroku rozwiązującym małżeństwo Sąd Okręgowy, który orzeczenia wydanego przez Sąd Rejonowy nie uwzględnił i w konsekwencji doszło do funkcjonowania w obrocie prawnym dwóch tytułów wykonawczych. W tych warunkach, wydane przez obwinioną orzeczenie spowodowało niekorzystne skutki z punktu widzenia interesu prywatnego matki dzieci, od której zasądzono w orzeczeniu końcowym w sprawie o rozwód alimenty w niższej wysokości niż w wyroku wydanym przez obwinioną, a nadto naruszyło zasadę pewności obrotu prawnego.

Obwiniona sędzia zaskarżyła powyższy wyrok w całości, zarzucając obrazę przepisów prawa materialnego, przepisów postępowania i błędy w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, które miały wpływ na treść tego orzeczenia.

Skarżąca podtrzymywała, że brak jest podstaw do przyjęcia, iż dopuściła się ona oczywistego i rażącego naruszenia art. 445 § 1 k.p.c., gdyż przepis ten może mieć zastosowanie wyłącznie w sytuacjach typowych, a sprawa w której zarzucono jej naruszenie tegoż przepisu miała charakter wyjątkowy, gdyż dziecko umieszczone było w rodzinie zastępczej.

Ponadto skarżąca argumentowała, że z przepisów postępowania cywilnego nie wynika, aby możliwe było przekazanie sprawy z powództwa małoletnich dzieci reprezentowanych przez rodzinę zastępczą do sprawy o rozwód prowadzonej pomiędzy rodzicami tych małoletnich.

Obwiniona wniosła o jej uniewinnienie, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu – Sądowi Dyscyplinarnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 107 § 1 u.s.p., oczywista i rażąca obraza przepisów prawa stanowi przewinienie służbowe, za które sędzia odpowiada dyscyplinarnie. W przepisie tym chodzi – co nie budzi w orzecznictwie wątpliwości – wyłącznie o obrazę przez sędziego przepisów prawa przy jego stosowaniu w postępowaniach sądowych. Nie każde jednak naruszenie przez sędziego przepisów prawa może być uznane za przewinienie dyscyplinarne. O przewinieniu takim może być bowiem mowa tylko wtedy, gdy wchodzi w grę naruszenie „oczywiste” i „rażące”.

Jak wskazał na to Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny w uzasadnieniu wyroku z dnia 27 czerwca 2002 r., SNO 18/02 (OSND I/II 2002 r., poz. 9), obraza jest oczywista, gdy popełniony błąd jest łatwy do stwierdzenia, gdy bez głębszej analizy można zastosować przepis, gdy rozumienie przepisu prawa nie powinno budzić wątpliwości u przeciętnej osoby o kwalifikacjach prawniczych. Określenie „rażąca” odnosi się natomiast do skutków obrazy przepisów prawa. Dla uznania działania sędziego za delikt dyscyplinarny nie wystarcza bowiem dopuszczenie się błędu oczywistego dla należycie wykształconego prawnika. Popełniony błąd musi też narażać na szwank prawa i istotne interesy stron (innych osób biorących udział w postępowaniu) albo powodować szkodę. Zagrożenie dla dobra wymiaru sprawiedliwości lub sądu może również wyznaczać cechę naruszenia prawa określoną jako „rażąca obraza”. Dla uznania obrazy przepisów prawa za przewinienie dyscyplinarne konieczne jest przypisanie jej obu omawianych cech łącznie. Od strony podmiotowej natomiast do przypisania sędziemu popełnienia przewinienia dyscyplinarnego wystarczający jest każdy rodzaj winy, także wina nieumyślna.

Odnosząc te uwagi do stanu faktycznego rozstrzyganej sprawy trzeba stwierdzić, że obwiniona nie przekazując sprawy z wniosku rodziny zastępczej o podwyższenie alimentów od matki biologicznej na rzecz jej dwojga małoletnich dzieci do sądu prowadzącego postępowanie w sprawie o rozwód nie naruszyła w sposób oczywisty przepisu art. 445 § 1 k.p.c. Wprawdzie z tego przepisu wynika jasno, że w czasie trwania procesu o rozwód nie może być wszczęta odrębna sprawa o alimenty pomiędzy małżonkami a ich wspólnymi dziećmi, to jednak interpretacja i zastosowanie tego przepisu w stanie faktycznym niniejszej sprawy może budzić wątpliwości wynikające z tego, że z roszczeniem o podwyższenie alimentów na rzecz małoletnich dzieci od jednego z małżonków wystąpiła ustanowiona w toku postępowania rozwodowego rodzina zastępcza.

Nieprzekazanie przez obwinioną złożonego przez rodzinę zastępczą pozwu o podwyższenie alimentów Sądowi Okręgowemu, w którym toczyła się sprawa o rozwód nie może być kwalifikowane jako rażące naruszenie przepisu art. 445 § 1 k.p.c. W ocenie skutków ewentualnego naruszenia tego przepisu przez obwinioną należy bowiem wziąć pod rozwagę nie tylko i nie przede wszystkim interes prywatny matki dzieci i zasadę pewności obrotu prawnego, jak uczynił to Sąd Dyscyplinarny w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, lecz również lub przede wszystkim dobro małoletnich dzieci. Nie bez znaczenia dla oceny ewentualnego naruszenia art. 445 § 1 k.p.c. jako rażącego jest także i to, że Sąd Okręgowy zasądzając w wyroku rozwiązującym małżeństwo alimenty w niższej wysokości od zasądzonych przez obwinioną znał treść wyroku z dnia 7 grudnia 2001 r. i nie rozważył w żadnym zakresie prawnych następstw istnienia dwóch rozstrzygnięć w tym przedmiocie.

Biorąc powyższe pod rozwagę, Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny orzekł jak w sentencji.